

UZASADNIENIE

Powód P. B. wystąpił z pozwem o zapłatę przeciwko pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w S.. W ramach zgłoszonych roszczeń wnosił o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 76 774,76 zł, wraz z odsetkami za opóźnienie od kwoty 69 882 zł od dnia 13 maja 2021 roku do dnia zapłaty, od kwoty 1392,40 zł od dnia 28 maja 2021 roku do dnia zapłaty, od kwoty 5250 zł od dnia 28 grudnia 2021 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 250,36 zł od dnia 28 stycznia 2022 roku do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia.

Ponadto żądał zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, stosownie do norm przepisanych.

Uzasadniając zgłoszone roszczenia wskazywał, iż w dniu 4 grudnia 2020 roku na terenie miasta O. doszło do wypadku komunikacyjnego, którego sprawcą był kierujący samochodem ubezpieczony w pozwanym towarzystwie. Powód potrącony został podczas przechodzenia przez przejście dla pieszych w wyniku czego doznał złamania kości strzałkowej lewej, uszkodzenia stawu kolanowego barku oraz powstania krwiaka. Na kończynę dolną prawą założono szynę tutorową, przepisano leki i zalecono dalszą kontrolę w poradni ortopedycznej. Poszkodowanemu założono gips, który nosił do dnia 22 stycznia 2021 r. W dniu 24 lutego 2021 r. lekarz zalecił leczenie fizykalne (laser, krioterapię, UD, ćwiczenie kolana w odciążeniu). W dniu 10 marca 2021 r. skierowano go do poradni otolaryngologicznej wobec pojawiających się napadowych zawrotów głowy. W dniu 31 marca 2021 r. lekarz stwierdził, że powód kwalifikuje się do artroskopii stawu kolanowego, w dalszym ciągu zalecano rehabilitację (krioterapię oraz ćwiczenia). Uczęszczał na sesje rehabilitacyjne - krioterapię łącznie 12 razy (od 11 marca 2021 r. do 26 marca 2021 r.) W dniu 29 kwietnia 2021 r. wykonano operację - artroskopię stawu kolanowego oraz wycięcie łąkotki kolana. Powodowi wystawiono zwolnienie lekarskie od dnia 4 grudnia 2021 r. do dnia 30 kwietnia 2021 r.

Poszkodowany zgłosił szkodę stronie pozwanej, która została zarejestrowana pod nr szkody: (...). Decyzją z dnia 8 lipca 2021 r. przyznano poszkodowanemu kwotę 10.600,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, kwotę 81,40 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty dojazdów do placówek medycznych, kwotę 1.075,80 tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia oraz kwotę 471,41 zł tytułem odszkodowania uszkodzonego mienia (naprawy telefonu). Pomimo wniesionych odwołań, pozwana nie wypłaciła dalszych kwot.

Powód pomimo odbytego leczenia nadal odczuwa negatywne skutki wypadku, poprzez utrzymujący się ból stawu kolanowego i barku. obrażenia powstałe w wyniku wypadku spowodowały nie tylko ból fizyczny i uniemożliwiły funkcjonowanie, ale wpływały na kondycję psychiczną powoda. U powoda występowały zawroty głowy, które sporadycznie występują do nadal. Powód miał poważne trudności w wykonywaniu codziennych czynności, musiał chodzić o kuli, a szczególne udręczenie stanowiło schodzenie i wchodzenie po schodach, krawężnikach i innych obiektach, w których występowała różnica wysokości powierzchni. Powodowi w codziennym funkcjonowaniu musiała pomagać żona. Poszkodowany musiał przejść uciążliwą rehabilitację, a także przejść bolesną operację stawu kolanowego (artroskopię), co wiązało się z dodatkowym bólem. Poszkodowany przeżywa wciąż stres związany z poruszaniem się po przejściu dla pieszych (niepokój, lęk). Powód dostrzega negatywne zmiany, jakie zdarzenie spowodowało w jego życiu codziennym bowiem po przebytym leczeniu nie ma siły odbywać dłuższych wycieczek pieszych z powodu doskwierającego bólu.

W ocenie powoda powództwo o zapłatę zadośćuczynienia zasługuje na uwzględnienie w całości. Doznany przez powoda uraz, noszenie kołnierza ortopedycznego, leczenie w poradniach zdrowia, zażywanie leków, niewątpliwie utrudniały jej funkcjonowanie i ograniczały wykonywanie codziennych czynności. Poszkodowany zaniechał również spędzania wolnego czasu w sposób, do jakiego przywykł, a kwota 49.400,00 zł, stanowi odzwierciedlenie rozmiaru doznanych krzywd, pozwala zrealizować podstawową, kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia, a przy tym utrzymana jest w rozsądnych granicach. W ocenie powoda łączna kwota zadośćuczynienia w kwocie 60.000,00 zł (wraz z przyznaną wcześniej kwotą 10.600,00 zł) naprawi krzywdę wywołaną przedmiotowym zdarzeniem.

Powód dochodził również odszkodowania w wysokości 5.732,00 zł, z tytułu poniesionych kosztów leczenia - odbytych sesji rehabilitacyjnych (482,00 zł) oraz operacji stawu kolanowego (5.250,00 zł). Nie mógł skorzystać z tych usług w ramach środków finansowanych przez NFZ, gdyż czas oczekiwania wynosił wiele miesięcy i najbliższy termin był datowany na 19 czerwca 2022 r. Podstawą prawną dochodzonego roszczenia uczynił przepis art. 444 § 1 k.c. zgodnie, z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Dochodzone odszkodowanie w wysokości 1.642,76 zł tytułem utraconego zarobku stanowi wyrównania wynagrodzenia za okres zwolnienia lekarskiego L4 od 4 grudnia 2020 r. do 30 kwietnia 2021 r. do średniej wynagrodzeń jaką osiągał przed wypadkiem, tj. odpowiednio za: styczeń 2021 r. - 419,52 zł, luty 2021 r. - 803,72 zł oraz marzec 2021 r. - 419,52 zł. Co daje łączną kwotę utraconego zarobku w wysokości 1.642,76 zł (419,52 zł + 803,72 zł + 419,52 zł)

Stąd też dochodzona łączna kwota odszkodowania wynosi 7.374,76 zł.

W zakresie odsetek powód domagała się ich od wypłaconej kwoty od dnia następnego po upływie 30 dni od dnia potwierdzenia zgłoszenia szkody, zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tym samym pozwana pozostawała w zwłoce z spełnieniem świadczenia od dnia:

1) 13 maja 2021 r. co do kwoty 69.682,00 zł. Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej żądając wypłaty 69.400,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 482,00 zł, która obejmowała koszty rehabilitacji z faktury VAT nr (...) pozwana potwierdziła przyjęcie zgłoszenia szkody pismem z dnia 12 kwietnia 2021 r., tym samym pozwana pozostawała w zwłoce z upływem 30 dni od dnia otrzymania potwierdzenia zgłoszenia szkody tj. od 13 maja 2021 r.,

2) 28 maja 2021 r. co do kwoty 1.392,40 zł. Powód w dniu 27 kwietnia 2021 r. przesłał stronie pozwanej „pismo poszkodowanego - rozszerzenie zgłoszonej szkody” w zakresie utraconego dochodu w pracy, tym samym pozwana pozostawała w zwłoce z upływem 30 dni od dnia otrzymania ww. pisma tj. od dnia 28 maja 2021 r.,

3) 28 grudnia 2021 r. co do kwoty 5.250,00 zł. Powód w dniu 26 listopada 2021 r. Przesłał stronie pozwanej odwołanie od decyzji, w której zażądał między innymi wypłaty kwoty 5.250,00 zł tytułem przeprowadzonej operacji stawu kolanowego, załączając fakturę VAT nr (...), tym samym pozwana pozostawała w zwłoce z upływem 30 dni od dnia otrzymania ww. pisma tj. od 28 grudnia 2021 r.,

4) 28 stycznia 2022 r. co do kwoty 250,36 zł. Powód w dniu 22 grudnia 2021 r. przesłał stronie pozwanej wiadomość e-mail, w której sprecyzował wysokość utraconego dochodu przez powoda, w której zażądał wypłaty kwoty 1.642,76 zł, tym samym co do kwoty 250,36 zł, która nie była objęta pismem z dnia 27 kwietnia 2021 r. tj. (1.642,76 zł - 1.392,40 zł) pozwana pozostawała w zwłoce z upływem 30 dni od dnia wiadomości e-mail tj. od dnia 28 stycznia 2022 r.

W odpowiedzi na pozew pozwane towarzystwo domagało się oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podnosił, iż żądana dodatkowa kwota zadośćuczynienia, tj. w sumie 60 000. 00 zł z wypłaconą już wcześniej przez pozwanego kwotą jest nie tylko bezpodstawną, w realiach niniejszej sprawy, ale również znacznie zawyżoną. Cytując Sąd Najwyższy podnosiło, że wysokość zadośćuczynienia winna stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, lecz nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadać aktualnym warunkom ekonomicznym i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Pozwany podnosił, że przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego wziął pod uwagę długotrwałość cierpień, stan ogólnej niezdolności fizycznej i psychicznej, wiek powoda oraz obecne orzecznictwo sadowe w podobnych sprawach. Przedłożona przez powoda dokumentacja medyczna oraz naoczne badanie pozwoliły na ustalenie w sumie kwoty 10 800 zł tytułem zadośćuczynienia, w ramach oceny następstw według klasyfikacji I.. U powoda nie stwierdzono zaburzeń aktywności, ani przewlekłych dolegliwości bólowych związanych z wypadkiem, a wyłącznie ból przejściowy,

ani nie stwierdzono nieodwracalności jakichkolwiek następstw, nie stwierdzono uciążliwości leczenia, a ponadto żadnej tzw. niepełnosprawności społecznej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałości i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość oraz wiek poszkodowanego i rokowania na przyszłość.

Zdaniem pozwanego nawet gdyby przyjąć, iż w konsekwencji przedmiotowego zdarzenia powód doznał jakichkolwiek cierpień to należy je ocenić jako nieznaczne, a istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w kwestii zadośćuczynienia ma rozmiar doznanej krzywdy. Jej znikomość uzasadnia bowiem oddalenie powództwa o zadośćuczynienie. Nie zostało wykazane, że na skutek przedmiotowego zdarzenia powód doznał rozstroju zdrowia, który spowodował zakłócenie funkcji jego organizmu i który potwierdzałby zasadność wypłaty na jego rzecz dochodzonego dodatkowego zadośćuczynienia za krzywdę.

W ocenie pozwanego brak jest także podstaw do jakiegokolwiek odszkodowania. Odnośnie kosztów leczenia oraz rehabilitacji, powód zupełnie pominął możliwość uzyskania świadczeń w ramach refundacji NFZ. Nie przedstawił żadnego dowodu, który wskazywałby na niemożliwość wykonania usługi przez NFZ. Ewentualna konieczność leczenia i rehabilitacji uzasadnia podjęcie wszelkich działań mających na celu ich otrzymanie w ramach NFZ, a tym samym pomniejszenie kosztów w tym zakresie. Korzystanie przede wszystkim z systemu prywatnego leczenia na pewno nie stanowi spełnienia ustawowego obowiązku powoda nie powiększania rozmiarów szkody. Powód w zakresie rehabilitacji mógł korzystać np. z Ośrodka (...), gdzie system kolejkowy NFZ wskazywał na maksymalnie 2 tygodnie na przyjęcie. Rehabilitacja więc mogła odbywać się w ramach NFZ, nie było konieczności prywatnego leczenia. Zabieg artroskopii i związany z nim pobyt 1 dzień w szpitalu może być uznany za uzasadniony. Niezasadna jest jednak faktura za zabieg artroskopii, bowiem również mógł odbyć się w ramach NFZ. Podobne uwagi odnoszą się do prywatnych wizyt lekarskich. Również część kosztów zakupu lekarstw jest niezasadna, gdyż bez związku ze szkodą, co potwierdza epikryza M..

Zdaniem pozwanego termin biegu odsetek winien rozpocząć się dopiero od chwili wyrokowania w związku z czym kwestionował zasadność odsetek oraz terminy, od których dochodzi powódka odsetek ustawowych.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 4 grudnia 2020 roku na terenie miasta O. doszło do wypadku komunikacyjnego, którego sprawcą był R. S. kierujący samochodem T. (...) ubezpieczonym w pozwanym towarzystwie. Powód potrącony został podczas przechodzenia przez przejście dla pieszych w wyniku czego doznał złamania kości strzałkowej lewej, uszkodzenia stawu kolanowego, stłuczenia barku oraz stłuczenia kolana prawego. Na kończynę dolną prawą założono szynę tutorową, przepisano leki i zalecono dalszą kontrolę w poradni ortopedycznej, gdzie był leczony zachowawczo. Poszkodowanemu założono gips, który nosił do dnia 22 stycznia 2021 r. W dniu 27 stycznia 2021 r. wykonano powodowi badanie (...), które wykazało zmiany zwyrodnieniowe ze zwężeniami chrząstki stawowej, uszkodzone więzadło (...), uszkodzenie rogu tylnego MM i krwiak mięśnia krawieckiego. W dniu 24 lutego 2021 r. lekarz zalecił leczenie fizykalne (laser, krioterapię, UD, ćwiczenie kolana w odciążeniu). W dniu 10 marca 2021 r. skierowano go do poradni otolaryngologicznej wobec pojawiających się napadowych zawrotów głowy. W dniu 31 marca 2021 r. lekarz stwierdził, że powód kwalifikuje się do artroskopii stawu kolanowego, w dalszym ciągu zalecano rehabilitację (krioterapię oraz ćwiczenia). Uczęszczał na sesje rehabilitacyjne - krioterapię łącznie 12 razy (od 11 marca 2021 r. do 26 marca 2021 r.) W dniu 29 kwietnia 2021 r. wykonano operację - artroskopię stawu kolanowego oraz wycięcie łąkotki kolana. Powodowi wystawiono zwolnienie lekarskie od dnia 4 grudnia 2021 r. do dnia 30 kwietnia 2021 r.

Po wypadku powód odczuwał silny ból, sypiał na fotelu przez pierwszy tydzień bo z powodu bólu nie mógł znaleźć pozycji do spania. Wymagał pomocy przy chodzeniu, przy toalecie a nawet jedzeniu bowiem zbity bark uniemożliwiał ruchy ręką. Przyjmował silne leki przeciwbólowe. Obecnie nadal odczuwa skutki wypadku, nie może jeździć rowerem a dłuższe chodzenie sprawia mu ból.

Na skutek urazu z wypadku z dnia 04.12.2020 r. stan zdrowia powoda uległ pogorszeniu z powodu powstania ograniczenia ruchów stawu kolanowego prawego z koniecznością usunięcia części łąkotki przyśrodkowej. Pozostałe obrażenia, czyli stłuczenie lewego barku i złamanie trzonu kości strzałkowej nie pozostawiły następstw. Negatywne następstwa wypadku w postaci ograniczenia funkcji kolana prawego występują nadal i należy traktować jako trwałe i nierokujące poprawy. Mogą one powodować okresowo niewielkie dolegliwości bólowe, zwłaszcza, że staw kolanowy prawy powoda objęty jest chondromalacją zwyrodnieniową, która również powodu ograniczenia funkcji oraz dolegliwości bólowych i nie rokuje wyleczenia. Jedyny zabieg jaki przeszedł powód to artroskopia, która nie wiązała się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi. Nie zalecono nawet po jej wykonaniu leków przeciwbólowych. Przez pewien czas - około 2-3 tygodnie występować mogły niewielkie dolegliwości bólowe operowanego kolana wynikające tylko z artroskopii. Rokowanie na przyszłość co do stanu zdrowia powoda jest dobre. Nie ma podstaw do stwierdzenia, że dojdzie do powstania dalszych następstw wypadku, gdyż uszkodzona w części łąkotka jest usunięta, więc nie powinno powodować to dalszych konsekwencji. Okresowe dolegliwości ze strony kolana mają prawo występować. Może być konieczność stosowania leków p. bólowych. Jednak dolegliwości te są wynikiem zarówno urazu jak i zmian zwyrodnieniowych bezspornie potwierdzonych w stawie kolanowym powoda. Powód po wypadku odczuwał z dolegliwości wynikające ze złamania trzonu prawej kości strzałkowej oraz stłuczenia lewego barku, jednak ustąpiły one po kilku tygodniach. Nie ma podstaw do stwierdzenia, że stan zdrowia powoda w związku z wypadkiem ulegnie w przyszłości pogorszeniu. Jeżeli chodzi o planowanie zabiegów w okresie pandemii mogło być utrudnione, jednak nie było nie możliwe. Tylko część oddziałów ortopedii i chirurgii wykonujących zabiegi artroskopowe miała dłuższe przerwy. Wykonanie artroskopii było więc możliwe w ramach NFZ . Trwały uszczerbek na zdrowiu w ocenie biegłego wynosi 4%. Na uszczerbek ten składa się 2% wynikające z uszkodzenia łąkotki przyśrodkowej oraz 2% wynikające ze zmian zwyrodnieniowych opisanych w artroskopii. Zmiany te współlistnieją ze sobą i dolegliwości jakie powodują są ich wynikiem w połowie, czyli 50% wynika z urazu i 50% ze zmian chorobowych. W okresie od czerwca do listopada przed wypadkiem powód średni miesięcznie zarabiał netto kwotę 4435,92 zł , zaś w okresie zwolnienia lekarskiego spowodowanego wypadkiem w miesiącach styczeń - marzec jego wynagrodzenia wyniosło odpowiednio 4016,40zł , 3632,20, 4016,40zł. Z kolei koszt leczenia i rehabilitacji wyniósł 5732 zł .

Dowód : dokumentacja medyczna k.30-52, opinie biegłego k.137-138, 175, zaświadczenia ZUS k.98-104, zaświadczenia (...) P. k.96-97, faktury k.53-54., zeznania św. J. B. k.124

Na skutek zgłoszenia szkody przyznano poszkodowanemu kwotę 10.600,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, kwotę 81,40 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty dojazdów do placówek medycznych, kwotę 1.075,80 tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia oraz kwotę 471,41 zł tytułem odszkodowania uszkodzonego mienia (naprawy telefonu).

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenia powoda zasługiwały w znacznej mierze na uwzględnienie.

Jak stanowi art. 34 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. z dnia 31 marca 2021 r. Dz.U. z 2021 r. poz. 854, dalej jako UbezpObowU), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Jednocześnie, zgodnie z art. 35 w/w ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Nie budziło wątpliwości Sądu, iż na pozwanym towarzystwie ubezpieczeń co do zasady, ciąży względem powoda obowiązek odszkodowawczy.

W ocenie Sądu przeprowadzona analiza materii dowodowej z perspektywy okoliczności w jakich nastąpiło uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia powoda prowadziła do uznania za podstawę prawną roszczenia regulacji zawartych w art. 34 ust 1 i art. 35 Ubezpieczenia Obowiazek oraz art. 444 § 1 i § 2 k.c. i art. 445 k.c.

Stosownie do regulacji zawartej w art. 444 § 1 k.p.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Jak stanowi dyspozycja § 2 art. 444 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Przy czym, zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Pozwany w toku postępowania nie kwestionował swojej odpowiedzialności, jednakże podnosił, iż wypłacone świadczenia winny być uznane za zaspokajające wszelkie należne roszczenia powoda.

Przechodząc do oceny zasadności i rozmiaru zgłoszonych przez powoda roszczeń przez pryzmat zgromadzonych dowodów wskazać należy, iż na skutek feralnego zdarzenia powód doznał licznych obrażeń ciała, które skutkowały koniecznością leczenia w tym wykonania zabiegu operacyjnego metodą artroskopową. Obrażenia te bezsprzecznie wywołały u poszkodowanego cierpienia natury fizycznej jak i konsekwencje psychiczne. W sprawie ustalić zatem należało ich zakres oraz następstwa zważywszy, iż pozwany w toku postępowania utrzymywał, że wypłacone dotychczas powodowi postępowaniu likwidacyjnym kwoty, tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania wyczerpują roszczenia powoda wobec pozwanego.

Przyjmując, iż zadośćuczynienie realizuje przede wszystkim funkcję kompensacyjną, jego wysokość determinowana jest rozmiarem krzywdy. O rozmiarze krzywdy poszkodowanego decyduje szereg okoliczności, w zakres których, obok natężenia doznawanych cierpień wlicza się rodzaj naruszanego dobra osobistego, czas trwania cierpień i ujemne skutki zdrowotne po stronie poszkodowanego, które będzie zmuszony ponosić w przyszłości, czy też stopień winy sprawcy (por z wyrokiem SN z dnia 19 sierpnia 1980 roku, sygn. akt IV CR 283/80, *legalis*, wyr. SN z dnia 16 kwietnia 2002 roku, sygn. akt V CKN 1010/00, *legalis*, wyr. SN z dnia 08 października 2020 roku, sygn. akt II CSK 766/18, *legalis* oraz wyr. SN z dnia 29 września 2004 roku, sygn. akt II CK 531/03, *legalis*). Powołane przesłanki mają bezsprzecznie wpływ na wysokość należnego zadośćuczynienia, niemniej wysokość zadośćuczynienia powinna odzwierciedlać wszelkie okoliczności danego przypadku, które mogą wpływać na rozmiar i intensywność doznawanych przez poszkodowanego cierpień.

W swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy wskazuje ponadto, iż wysokość zadośćuczynienia powinna opierać się na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach. Sąd orzekający o zakresie należnego zadośćuczynienia powinien kierować się celami i charakterem zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron. Sąd w całości aprobuje w tym zakresie również pogląd zaprezentowany przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 19 grudnia 2018 roku w sprawie I ACa 1159/17, w którym Sąd ten wskazał, iż krzywda jest wartością niewymierną i nie istnieje żaden sposób przeliczenia jej na wartość pieniężną.

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy wskazać należy, iż odczuwane przez powoda cierpienia w następstwie odniesionych obrażeń miały niewątpliwie znaczny rozmiar.

Ustalenia Sądu w tym zakresie zostały oparte na wnioskach płynących z dopuszczonych w postępowaniu opiniach biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii.

Biegły uszczerbek na zdrowiu związany z urazami oszacował na poziomie 4 % (stosując się do regulacji wynikających z Rozporządzenia w sprawie szczególnych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania).

Stwierdzone u powoda ograniczenie ruchomości stawu kolanowego, połączone z ograniczeniem funkcji jest trwałe i nie rokujące poprawy, a zatem do końca życia powód będzie ograniczać wymagające wysiłku prace fizyczne czy formy aktywnego wypoczynku.

Całokształt wniosków płynących z opinii biegłego w sposób jednoznaczny odzwierciedla dosyć poważny rozmiar uszczerbku na zdrowiu jakiego doznał powód, ilustrując z jakim zakresem cierpień fizycznych i psychicznych wiązał się dla poszkodowanego.

Dokonując oceny zgłoszonego przez powoda roszczenia o zadośćuczynienie przez wzgląd na powołane okoliczności Sąd uznał, iż roszczenie w zakresie żądanej kwoty zadośćuczynienia zasługiwało na uwzględnienie co do kwot 19 400 zł (stanowiącej różnicę pomiędzy należną zdaniem sądu kwota zadośćuczynienia ustaloną na 30 000 zł pomniejszoną o kwotę wypłaconą przez pozwanego na rzecz powoda, tj.: 10 600 zł) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 lutego 2017 roku do dnia zapłaty (pkt. I sentencji).

Co się zaś tyczy pozostałej kwoty roszczenia o zadośćuczynienie, Sąd uznał je za częściowo zawyżone i wygórowane. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż celem zadośćuczynienia jest w głównej mierze złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych związanych z następstwami zdarzenia. Bezspornie skala i rozmiar cierpień nie da się bezpośrednio przełożyć na wymiar finansowy. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż powód w wyniku częściowej utraty sprawności musi w codziennym życiu zmagać się z przeciwnościami polegającymi na znoszeniu bólu czy ograniczeniami w pracy fizycznej, a nawet wypoczynku. Jednocześnie rozstrzygając w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie sąd nie dysponuje żadnymi ścisłymi wyznacznikami pozwalającymi określić wysokość należnego zadośćuczynienia dla konkretnego przypadku (wypadku). Nie umknęło w tym względzie uwadze Sądu, iż w okresie bezpośrednio po wypadku powód był hospitalizowany później leczony operacyjnie oraz rehabilitacyjnie. Następstwa wypadku są przez niego odczuwane do chwili obecnej i w pewnym zakresie będą w przyszłości. Równocześnie pamiętać należy, iż wysokość zadośćuczynienia nie może znacząco odbiegać od powszechnie przyjmowanych standardów i prowadzić do oderwania od istniejących w społeczeństwie stosunków majątkowych. Miarkowanie należnej kwoty zadośćuczynienia w oparciu o poziom materialny życia społeczeństwa pozwala ustalić ją na poziomie, na którym zasądzona kwota jest odczuwalna, utrzymana w rozsądnych granicach i spełnia swój kompensacyjny charakter.

Za początkową datę naliczania odsetek przyjęto w tym zakresie datę wskazaną w pozwie uwzględniającą zakreślony ustawowo 30 dniowy termin na likwidację szkody.

Roszczenie o zadośćuczynienie w dalej idącym zakresie jako wygórowane oddalono w pkt. III sentencji wyroku.

Jak już uprzednio wskazano, zgodnie z regulacją zawartą w m.in. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Z twierdzeń powoda, udokumentowanych stosownymi zaświadczeniami i fakturami wynikało, iż poniósł on koszty związane z leczeniem oraz na skutek nieobecności w pracy poniósł szkodę na kwoty wskazane w pozwie. Odnośnie kosztów leczenia w placówkach prywatnych w ocenie sądu zasadnie powód domagał się ich zwrotu. Fakt poniesienia tych kosztów został udokumentowany fakturami, a zatem jest to bezsporne. Od dawna też jest utrwalony w orzecznictwie tak Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych pogląd o prawie poszkodowanego do wyboru placówki leczniczej, w której podda się zabiegowi operacyjnemu. Celem uzyskania kompensaty na podstawie art. 444 KC poszkodowany nie musi też uzasadniać skorzystania z prywatnej opieki medycznej tym, że dostęp do tego typu usług medycznych w ramach publicznej służby zdrowia był niemożliwy lub znacznie utrudniony (wyr. SN z 19.5.2016 r., IV CSK 552/15, wyr. SA w Warszawie z 28.5.2015 r., VI ACa 1301/14, wyr. SN z 12.9.2014 r., I CSK 634/13).

W niniejszej sprawie powód żądał również zasądzenia na jego rzecz stosownych kwot, tytułem wyrównania utraconych zarobków. Powyższe roszczenie mieści się w dyspozycji wynikającej z m.in. 444 § 2 k.c. W okresie za jaki powód dochodził roszczenia o utracone zarobki pobierał zasiłek chorobowy w kwocie niższej niż przeciętnie uzyskiwane wynagrodzenie w okresie kilku poprzednich miesięcy. Ustalając należną powodowi z tego tytułu kwotę Sąd przyjął za podstawę ustalenia średnią wysokość powoda – uzyskaną na podstawie informacji zakładu pracy. Należna zatem

powodowi za tenże okres kwota dochodzona pozwem rzeczywiście stanowiła różnicę jaka wystąpiła między średnim wynagrodzeniem uzyskiwanym w okresie czerwiec -listopad 2020r , a miesiącami styczeń -marzec 2021r.

W zakresie odsetek od wskazanych roszczeń sąd podzielił argumentację pozwu – przyjmując tak jak w przypadku zadośćuczynienia 30 dniowy termin na likwidację szkody.

Z uwagi na częściowe uwzględnienie roszczeń o kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc rozdzielając je stosunkowo i zasądając od pozwanego połowę uiszczoną opłatę od pozwu, zaś koszty zastępstwa procesowego wzajemnie zniesiono kierując się treścią w/w przepisu. Powód wygrał proces w 35 % , zaś przegrał w 65% i w takim stosunku należało obciążyć strony kosztami związanymi z wydatkami na opinie biegłego (pkt IV i V wyroku).

SSO Cezary Olszewski